

Sygn. akt VI RCa 166/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 października 2019 r.

Sąd Okręgowy w Olsztynie VI Wydział Cywilny Rodzinny

w składzie:

Przewodniczący:	Sędzia Lech Dłuski
Sędziowie:	Hanna Niewiadomska (spr.) Marek Maculewicz
Protokolant:	St. sekr. sądowy Anna Greifenberg-Krupa

po rozpoznaniu w dniu 30 października 2019 r. w Olsztynie

na rozprawie

sprawy z powództwa K. K.

przeciwko J. K.

o podwyższenie alimentów

oraz z powództwa wzajemnego J. K.

przeciwko K. K.

o wygaszenie obowiązku alimentacyjnego

na skutek apelacji pozwanego J. K.

od wyroku Sądu Rejonowego w Bartoszycach

z dnia 28 marca 2019 r., sygn. akt III RC 181/18

oddala apelację.

Marek Maculewicz Lech Dłuski Hanna Niewiadomska

Sygn. akt VI RCa 166/19

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Bartoszycach z dnia 28 marca 2019 r., sygn. akt III RC 181/18, podwyższono z dniem 12 października 2018 r. alimenty ustalone wyrokiem Sądu Rejonowego w Bartoszycach z dnia 21 listopada 2002 r.,

sygn. akt III RC 121/02, należne od J. K. na rzecz K. K. z kwot po 300 zł miesięcznie do kwoty 500 zł miesięcznie, płatne na dotychczasowych warunkach wraz z odsetkami ustawowymi na wypadek opóźnienia w zapłacie którejkolwiek z rat do rąk powódki K. K.. Ponadto Sąd ten oddalił powództwo K. K. w pozostałym zakresie oraz oddalił powództwo J. K. o ustalenie wygaśnięcia obowiązku alimentacyjnego.

W uzasadnieniu Sąd ten wskazał, że K. K. jest córką J. i D. K.. Wyrokiem Sądu Rejonowego w Bartoszycach z dnia 21 listopada 2002 r. podwyższono z dniem 1 grudnia 2002 r. alimenty należne od pozwanego na rzecz powódki do kwoty po 300 zł miesięcznie. W tym czasie powódka miała (...)i uczęszczała do szkoły (...). Mieszkała wraz z matką i bratem w mieszkaniu spółdzielczym. Matka powódki pracowała jako (...) za wynagrodzeniem 1500 zł. Nie korzystała z pomocy (...), ale pobierała wypłacane przez (...) środki z funduszu (...). Nie utrzymywała również kontaktu z pozwanym. Pozwany był osobą bezrobotną, bez prawa do zasiłku. Utrzymywał się z prac dorywczych, nie posiadała majątku osobistego. Był dłużnikiem(...)w kwocie 30000 zł. Następnie pozwany dwukrotnie składał pozew o uchylenie lub obniżenie obowiązku alimentacyjnego względem powódki. W obu przypadkach Sąd Rejonowy w Bartoszycach nie znalazł podstaw do uwzględnienia powództwa, co wiązało się z jego oddaleniem.

Dalej Sąd Rejonowy wskazał, że obecnie powódka ma (...) lata i jest studentką (...)studiów(...)na kierunku (...). Mieszka w B. w wynajmowanym mieszkaniu. Powódka organizuje sobie wyżywienie we własnym zakresie, kupuje również bilet na komunikację miejską. Bierze aktywny udział w działalności (...) Nie otrzymuje stypendium socjalnego czy naukowych. Nie ma żadnego majątku. Korzysta z opieki lekarskiej – okulisty – oraz nosi soczewki kontaktowe. Choruje na (...), w związku z czym pozostaje pod kontrolą lekarza (...). Cierpi także na (...), przez co korzysta z prywatnego leczenia. Z uwagi na brak środków, nie kupuje zapisywanych jej leków. Nie ma również możliwości podjęcia pracy zarobkowej. Sama kupuje pomoce naukowe. Ma zaciągnięty kredyt(...) Powódka nie zna pozwanego, nie utrzymuje z nim kontaktu. Matka powódki pracuje jako (...)za wynagrodzeniem 4000 zł. Pomaga finansowo także bratu powódki. Pozwany nadal nie pracuje zawodowo. Otrzymuje świadczenia (...)w wysokości 645 zł. Posiada orzeczenie o (...)z możliwością podjęcia pracy w warunkach pracy chronionej. Posiadał (...), jednak przepisał je na brata. Przyjmuje leki, których miesięczny koszt to ok. 70-80 zł. Posiada zadłużenie(...), gdyż przez wiele lat nie płacił na utrzymanie trójki dzieci. W ostatnim czasie wystąpił o zasądzenie od powódki oraz jej brata alimentów w wysokości 300 zł.

W opinii Sądu Rejonowego nie wystąpiła żadna przesłanka wymagana do stwierdzenia ustania obowiązku alimentacyjnego. Powódka nie ma żadnego własnego majątku ani dochodów, a w związku z nauką na studiach wyższych nie może podjąć pracy zarobkowej. Poza tym wyłącznie matka powódki czyni osobiste starania, aby pomóc córce. Powódka nie posiada wykształcenia zawodowego i zdobędzie je dopiero po ukończeniu studiów. Kwota zasądzona poprzednim orzeczeniem nie jest wysoka i nie powinna stanowić dla pozwanego nadmiernego uszczerbku. Ustalając wysokość obowiązku alimentacyjnego, Sąd wziął pod uwagę sytuację materialną oraz zdrowotną pozwanego.

Z powyższym orzeczeniem nie zgodził się pozwany. Wskazał, że jako osoba bezrobotna nie może pokryć swoich podstawowych potrzeb. W opinii skarżącego Sąd wziął pod uwagę jedynie zdanie powódki, nie opierając się na przedstawionych przez niego dowodach. Pozwany leczy się na kręgosłup i nadciśnienie.

Powódka nie wniosła odpowiedzi na apelację pozwanego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie, bowiem argumenty w niej podniesione były jedynie polemiką z ustaleniami faktycznymi poczynionymi przez Sąd Rejonowy, który podjął właściwą decyzję w sprawie. Sąd Okręgowy w pełni aprobuje i przyjmuje za swoje ustalenia faktyczne i prawne poczynione przez Sąd I instancji albowiem zostały poczynione w sposób modelowy. Argumentacja i okoliczności podniesione w apelacji nie mogą prowadzić do dokonania oceny odmiennej. Zdaniem Sądu Okręgowego brak jest podstaw do zmiany orzeczenia Sądu Rejonowego zarówno w zakresie podwyższenia obowiązku alimentacyjnego jak i również jego wygaśnięcia.

Nie można uznać za zasadną argumentację pozwanego o jego niemożności podjęcia pracy zarobkowej. Z dokumentacji przedstawionej przez pozwanego nie wynika, aby był on osobą całkowicie niezdolną do pracy. Wręcz przeciwnie, pozwany ma możliwość podjęcia pracy w zakładzie pracy chronionej. Mimo to pozwany nie wskazał, z jakiego powodu nie może takiej pracy znaleźć ani czy w ogóle jej poszukiwał. Jest to sytuacja tym bardziej nieprawdopodobna, biorąc pod uwagę obecną sytuację gospodarczą i to, że bezrobocie rejestrowane wynosi około 5%. Ponadto wspomnieć należy, że obowiązek alimentacyjny względem powódki został ustalony pierwotnie już w 2000 roku, a następnie został podwyższony w roku 2002. Nieprawdopodobne są tłumaczenia pozwanego jakoby przez cały ten okres nie mógł znaleźć żadnej pracy, która pozwoliłaby mu na wywiązywanie się z obowiązku alimentacyjnego względem powódki, choć w części. Tym bardziej, że jak sam wskazuje w 2002 roku pracował jako (...) a wcześniej w (...). Ma zatem stosowne doświadczenie zawodowe, z którego może skorzystać przy poszukiwaniu pracy. Stanowiska tego nie zmieniła dokumentacja medyczna załączona do apelacji. Wynika z niej, że co prawda pozwany zmagają się z dolegliwościami (...), jednak mimo posiadania tych schorzeń lekarze z (...) ds. Orzekania o Niepełnosprawności stwierdzili, że pozwany może podjąć pracę zarobkową.

Rodzice mogą być zwolnieni od świadczeń alimentacyjnych w stosunku do dziecka tylko wtedy, gdy dziecko posiada własny majątek, a dochody z tego majątku wystarczają na całkowite pokrycie kosztów jego utrzymania i wychowania. We wszelkich innych wypadkach na rodzicach ciąży stanowiący obowiązek, ograniczony tylko ich możliwościami zarobkowymi i majątkowymi stosownie do art. 135 § 1 KRO, utrzymania dziecka. Rodzice winni podzielić się z dziećmi swoimi dochodami, nawet gdyby były one niewielkie. Nie zwalnia zatem z obowiązku alimentacyjnego fakt utrzymywania się przez pozwanego wyłącznie z niewielkiego zasiłku. Tym bardziej, że jak już zostało wyżej podniesione pozwany może on poprawić swoją sytuację finansową podejmując zatrudnienie. Powódka nie posiada w chwili obecnej żadnego majątku, z którego mogłaby się utrzymać nawet w minimalnym stopniu.

Przy orzekaniu o obowiązku alimentacyjnym rodziców wobec dziecka, które osiągnęło (...) - należy brać pod uwagę, czy wykazuje ono chęć dalszej nauki oraz czy jego osobiste zdolności i cechy charakteru pozwalają na rzeczywiste kontynuowanie przez nie nauki (vide wyrok SN z dnia 30.06.1999, III CKN 199/99). Niewątpliwym jest, że powódka kontynuuje naukę na studiach wyższych. Kierunek studiów podjęty przez powódkę wymaga od niej poświęcania czasu na naukę, przez co niemożliwym jest, aby podjęła jednocześnie pracę zarobkową bez uszczerbku dla jej procesu nauczania. W takiej sytuacji obowiązkiem rodzica jest wspieranie swojego dziecka, aby miało zapewnione odpowiednie warunki do zdobycia stosownego wykształcenia i usamodzielnienia się w przyszłości. Czynienie powódce zarzutu z tytułu podjęcia dalszej nauki celem poprawienia swojej sytuacji życiowej uznać należy za niezrozumiałe i naganne.

Na zakończenie koniecznym jest wskazanie, że od ostatniego orzeczenia ustalającego wysokość zobowiązania alimentacyjnego minęło (...) lat. Biorąc pod uwagę postępującą w tym czasie inflację, której efektem jest wzrost cen, a zatem i wzrost uzasadnionych potrzeb uprawnionej, podwyższenie tego obowiązku o kwotę 200 zł wydaje się usprawiedliwione i niezaważone. Już sama ta okoliczność jest wystarczającym uzasadnieniem do podwyższenia obowiązku alimentacyjnego. Nadto wpływ na wzrost potrzeb uprawnionej miało z całą pewnością rozpoczęcie studiów wyższych oraz przeprowadzenie się do innego miasta, z czym wiązała się choćby konieczność wynajęcia mieszkania. Co więcej Sąd Rejonowy, ustalając wysokość zobowiązania wziął pod uwagę szczególną sytuację pozwanego i nie podwyższył alimentów do wysokości żądanej przez powódkę. Kwota zasądzona wyrokiem jest zatem adekwatna z jednej strony do zwiększonych, uzasadnionych potrzeb powódki, a z drugiej do sytuacji majątkowej i zdolności zarobkowych pozwanego.

Mając powyższe na uwadze, na podstawie art. 385 kpc, Sąd Okręgowy oddalił apelację pozwanego.